



Sygn. akt II CSKP 698/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości „P.” spółki
z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w N.
i Skarbu Państwa - Starosty Gdańskiego - nabywcy mienia „I.” spółki
z ograniczoną odpowiedzialnością w K.
przeciwko Gminie Skwierzyna
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 9 grudnia 2022 r.,
skargi kasacyjnej powoda Syndyka Masy Upadłości „P.” spółki
z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w N.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. akt I ACa 607/17,

**uchyla zaskarżony wyrok i - znosząc postępowanie co do
czynności podjętych na rozprawie w dniu 11 grudnia 2019 r.
- przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie
do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powodowie Syndyk Masy Upadłości P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w N. i I. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od Gminy Skwierzyna kwoty 555.539,98 z ustawowymi odsetkami od 24 marca 2012 r., jako równowartości świadczeń, o które Gmina Skwierzyna wzbogaciła się bezpodstawnie ich kosztem. Spełnienie tych świadczeń było konieczne do osiągnięcia celu umowy z 27 września 2010 r., zawartej przez strony w reżimie zamówień publicznych. Świadczenia zostały zaakceptowane przez Gminę i powiększyły jej majątek, lecz między stronami nie doszło do uzgodnienia wysokości wynagrodzenia należnego za nie powodom.

Pozwana Gmina Skwierzyna wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając, że powodowie świadczyli na podstawie i w granicach umowy, za co zapłaciła uzgodnione wynagrodzenie.

Wyrokiem z 22 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim zasądził od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 359.623,37 zł z ustawowymi odsetkami od 30 maja 2012 r. do 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że 27 września 2010 r., po przeprowadzeniu postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego, strony zawarły umowę o wykonanie robót, obejmujących budowę nawierzchni szczegółowo określonych dróg gminnych z odwodnieniem, w tym o wykonanie kanalizacji deszczowej obejmującej budowę kanałów grawitacyjnych kanalizacji deszczowej wraz z przykanalikami i wypustami deszczowymi, budowę zbiornika retencyjnego wód deszczowych, budowę przepompowni wód deszczowych wraz z rurociągiem tłoczonym komorą rozprężną oraz wylotem do rowu, dostosowanie istniejących skrzynek zasuw, komór studni do nowej niwelety drogi, ze sfinansowaniem wykonanych robót, które pozwana miała spłacać przez 15 lat. Powodowie zawarli umowę działając jako konsorcjum. Strony przyjęły, że roboty niezbędne do wykonania umowy, a niewynikające

z dokumentacji projektowej, których wykonawca nie mógł przewidzieć, będą rozliczane na podstawie odrębnie zawartej umowy w trybie z wolnej ręki przewidzianym dla udzielania zamówień dodatkowych. Po przystąpieniu do wykonania umowy powodowie stwierdzili, że warunki gruntowe nie odpowiadają określonym w projekcie budowlanym i nie pozwalają na posadowienie w nim zaprojektowanych zbiorników. 4 kwietnia 2011 r. spółka P. poinformowała o tym pozwaną. 19 marca 2012 r. przedstawiciele stron tworzący komisję techniczną spisali protokół, z którego wynika konieczność wykonania robót związanych ze zmianą technologii posadowienia zbiorników retencyjnych. Łączna wartość robót dodatkowych uzupełniających i koniecznych do wykonania w związku z umową z 27 września 2010 r. wyniosła 600.586,60 zł. Strony doszły do porozumienia co do prac dodatkowych o wartości 3.963,37 zł i 41.083,25 zł brutto i ostatecznie pozwana wypłaciła powodom za roboty dodatkowe łącznie kwotę 45.046,62 zł brutto. Strony nie porozumiały się co do wartości pozostałych robót uznanych przez powodów za dodatkowe. Sąd Okręgowy określił ich wartość na kwotę 359.623,37 zł, a składały się na nią koszt wymiany gruntu - 38.624,61 zł brutto oraz koszt zbiccia ścianek szczelnych przy zbiornikach retencyjnych - 320.998,76 zł brutto. Kwota ta została zasądzona na rzecz powoda na podstawie art. 405 k.c.

Wyrokiem z 11 grudnia 2019 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie zmienił zaskarżony apelacją pozwanej wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwoty po 174.996,70 zł, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo i apelację.

Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i dodatkowo ustalił, że w § 2 umowy konsorcjum Spółka P. oraz Spółka I. postanowiły, że występują solidarnie wobec zamawiającego i będą ponosić solidarną odpowiedzialność za realizację zamówienia publicznego. Wspólny interes reprezentować będzie Spółka I. jako lider konsorcjum. Spółka P. zobowiązała się do wykonania robót objętych zamówieniem, a Spółka I. do sfinansowania zamówienia. Sąd Apelacyjny stwierdził, że konsorcjum nie ma podmiotowości prawnej, a tym samym zdolności sądowej. Legitymację czynną w postępowaniu o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia mają natomiast te podmioty, które zostają zubożone wskutek działania lub zaniechania będącego jego źródłem. Powodowie

spełnili na rzecz pozwanej zatrzymane przez nią świadczenie w wykonaniu nieważnej ustnej umowy. Mogą zatem domagać się wyrównania uszczerbków w ich majątkach, do których w związku z tym doszło.

Sąd Apelacyjny za zasadny uznał zarzut apelującej, że wartość wzbogacenia pozwanej kosztem majątku powodów powinna być obliczona bez uwzględnienia marży generalnego wykonawcy wynoszącej 3% wartości robót, gdyż wzbogacenie dotyczy w tym przypadku tego, co z majątku powodów ubyło, nie zaś tego, co do ich majątków nie weszło, a weszłoby, gdyby świadczyli na rzecz pozwanej na podstawie umowy. Stanowisko to zadecydowało o nieznacznym obniżeniu wysokości kwoty uznanej za należną powodom (łącznie 349.993,40 zł).

Skoro z umowy konsorcjum wynikało, że jeden z powodów wykonuje prace, a drugi je finansuje, to Sąd Apelacyjny uznał, że zubożenie dotyczyło obu powodów i w procesie obaj powodowie są legitymowani. Sąd Apelacyjny stwierdził, że art. 141 ustawy z 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 1986 ze zm.) przesądzał jedynie o solidarnej odpowiedzialności wykonawców wobec zamawiającego, ale nie uzasadniał solidarności czynnej po ich stronie. Dlatego nie było podstaw do solidarnego zasądzenia na rzecz powodów dochodzonej pozwem kwoty. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, kwota odpowiadająca wartości zubożenia powodów kosztem pozwanej podlegała zasądzeniu na rzecz każdego z nich po połowie, stosownie do art. 379 § 1 i 2 k.c., z odsetkami od upływu terminu wyznaczonego pozwanej przez powodów w wezwaniu do zapłaty świadczenia, czyli od 14 czerwca 2012 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wobec tego, w jaki sposób powodowie zgłosili roszczenie, zasądzenie świadczenia solidarnie przez Sąd Okręgowy, tak samo jak jego podzielenie przez Sąd Apelacyjny, nie prowadziło do naruszenia art. 321 k.p.c.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 11 grudnia 2019 r. skierowanej przeciwko rozstrzygnięciu zasądzającemu kwotę 174.996,70 zł z ustawowymi odsetkami od 14 czerwca 2012 r. do 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. na rzecz Spółki I., Syndyk Masy Upadłości Spółki P. zarzucił, że orzeczenie to wydane zostało z naruszeniem prawa procesowego skutkującym nieważnością postępowania, tj.: -

art. 378 § 1 k.p.c. przez nieuwzględnienie z urzędu braku organu powołanego do reprezentowania Spółki I. w postępowaniu apelacyjnym; - art. 174 § 1 pkt 2 w związku z art. 71 k.p.c. przez kontynuowanie postępowania po 25 września 2018 r., gdy zaistniały podstawy do jego zawieszenia z urzędu z uwagi na brak organu powołanego do reprezentowania Spółki I..

Skarżący zarzucił także, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem prawa materialnego, tj.: - art. 405 w związku z art. 410 § 2 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że zrealizowanie robót dodatkowych do zamówienia publicznego przez konsorcjum prowadzi do zubożenia po stronie każdego z konsorcjantów w takim samym stopniu, w jakim realizowali oni zamówienie podstawowe, podczas gdy przepis art. 410 § 2 k.c. przyznaje legitymację czynną w postępowaniu o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia wyłącznie temu podmiotowi, który skutek określonego działania stał się zubożony; - art. 379 § 1 k.c. przez jego zastosowanie przy braku podstaw do przyjęcia, że w sprawie występuje więcej niż jeden wierzyciel; - art. 65 § 1 i 2 k.c. przez pominięcie zgodnego zamiaru stron umowy konsorcjum z 2 września 2010 r. i jej celu oraz przedmiotu i błędne przyjęcie, że postanowienia umowy rozciągały się także na czynności i prace nieobjęte przedmiotem zamówienia podstawowego oraz błędne przyjęcie, że Spółka I. sfinansowała roboty wykonane przez Spółkę P.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania przed Sądem Apelacyjnym i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Najdalej idącym zarzutem skargi kasacyjnej – podlegającym jednak ocenie w granicach zaskarżenia, tak samo jak i weryfikacji z urzędu okoliczności leżących u jego podstaw – jest zarzut nieważności postępowania przed Sądem Apelacyjnym. Jej przyczyną, według skarżącego, było prowadzenie postępowania i wydanie orzeczenia z udziałem spółki pozbawionej organu zdolnego do jej reprezentowania.

Z akt sprawy wynika, że pozew, w którym zgłoszone zostało żądanie zasądzenia na rzecz Syndyka masy upadłości i spółki I. łącznie kwoty 78.000 zł z odsetkami został wniesiony przez adwokata P. M., powołującego się na działanie w imieniu obu powodów na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa. Zostało

ono wymienione wśród załączników do pozwu, a w toku postępowania przed Sądami obu instancji zarówno czynności procesowe P. M., jak i udzielane przez niego substytucje (k. 833, 1014, 1134, 1150), dokonywane były z odwołaniem się do mającego znajdować się w aktach pełnomocnictwa. W imieniu obu powodów Piotr Mazuro rozszerzył też żądanie pozwu łącznie do kwoty 555.539,98 zł.

Sąd Apelacyjny zobowiązany był zweryfikować, czy rzeczony pełnomocnictwo znajduje się w aktach na właściwym miejscu.

Zaakceptowany przez powodów wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony przez pozwaną, a rozprawa apelacyjna miała miejsce 11 grudnia 2019 r. Powodowie byli na niej reprezentowani przez adwokata P. M., działającego jako ich pełnomocnik. Tego samego dnia, po zamknięciu rozprawy, Sąd Apelacyjny wydał wyrok zaskarżony częściowo skargą kasacyjną.

W piśmie procesowym z 27 grudnia 2019 r. pozwana zawiadomiła Sąd, że 26 listopada 2019 r. Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku postanowił o wykreśleniu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością I. w K. z Krajowego Rejestru Sądowego, w związku z jej rozwiązaniem na mocy postanowienia z 26 listopada 2019 r., bez przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego na podstawie art. 25d ust. 1 ustawy z 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (aktualny tekst jedn. Dz.U. z 2022 r. poz. 1683). Postanowienie uprawomocniło się 14 grudnia 2019 r. Wcześniej, 26 września 2018 r. z rejestru wykreślony został jedyny członek zarządu Spółki I.- K. K.. Informacje te znajdują potwierdzenie we wpisach do Krajowego Rejestru Sądowego dotyczących Spółki I., nr [...].

Zgodnie z art. 379 pkt 2 k.p.c. nieważność postępowania ma miejsce m.in. wtedy, gdy strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany. Przed przystąpieniem do rozpoznania apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny powinien był ocenić, czy istnieją warunki do przeprowadzenia postępowania w sprawie, które nie będzie dotknięte poważnymi wadami, a zatem postępowania z udziałem podmiotów zdolnych do działania w obrocie prawnym i właściwie reprezentowanych. Powodowie zgłosili żądanie zasądzenia na ich rzecz łącznie kwoty dochodzonej pozwem, a zatem zakładali

zapewne, że dokonają jej podziału stosownie do umownych uzgodnień. Obecnie, po rozwiązaniu Spółki I., konieczne będzie ich przytoczenie i udzielenie odpowiedzi na pytanie, kosztem czyjego majątku doszło do wzbogacenia pozwanej.

Na obecnym etapie postępowania przedwczesna byłaby ocena zgłoszonych przez skarżącego zarzutów naruszenia prawa materialnego. Najpierw bowiem przed sądem *meriti* (a zatem Sądem Apelacyjnym w Szczecinie) muszą być zapewnione warunki ku temu, by o apelacji pozwanej skierowanej przeciwko rozstrzygnięciu uwzględniającym powództwo o zasądzenie już tylko kwoty 174.997 zł z odsetkami wypowiedzieli się prawidłowo reprezentowani powodowie (obecnie, poza Syndykiem Spółki P. także następca Spółki I.), na których rzecz kwota ta została zasądzona przez Sąd Okręgowy solidarnie, a dopiero po odniesieniu się przez Sąd Apelacyjny do ich stanowiska i stanowiska pozwanej w wyroku, w razie jego zaskarżenia skargą kasacyjną, która zostałaby przyjęta do rozpoznania, Sąd Najwyższy może ocenić sposób zastosowania prawa materialnego w sprawie.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

[as]

I.n